

# Sentino, Atlantyck

Byłem mały, dali butle mi piwa  
... i to trwa już ileś lat  
Dość mam brudów, chciałbym cofnąć chwilę czas  
Wstydę się przed ludźmi co nie lubią mnie i tak, więc  
Płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku  
Jak Krzysztof Kolumb uciekając od nawyków

Odkryję nowego siebie dziś, tak to jest  
Nie zmienimy raczej nic, tak to jest  
Nie ma kompasu trzeba pić, tak to jest  
Ale chciałbym chociaż żyć jako zgreb  
Ludzie nie czują tego bólu w swej klacie  
Każda porażka krótko trwa ...  
Gdyby nie muza to bym był ...  
Ale na razie po dwóch litrach wieśniakiem

Byłem mały, dali butle mi piwa  
... i to trwa już ileś lat  
Dość mam brudów, chciałbym cofnąć chwilę czas  
Wstydę się przed ludźmi co nie lubią mnie i tak, więc  
Płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku  
Jak Krzysztof Kolumb uciekając od nawyków

Odkryłem Amerykę, że nie zawsze muszę chlać  
Znowu jest rano, a ja znowu muszę wstać  
Mam taki głód w sobie i walczę z nim o świat  
Któremu z was mam się tłumaczyć, kurwa mać  
Te wszystkie damy tutaj z nami są tak fajne  
Lecz głupie myśli w mojej bani są tak skrajne  
Nie mogę ranić jej a bawić chce się w knajpie  
Bo znów na miasto lecę w balet i jest scheiße

Byłem mały, dali butle mi piwa  
... i to trwa już ileś lat  
Dość mam brudów, chciałbym cofnąć chwilę czas  
Wstydę się przed ludźmi co nie lubią mnie i tak, więc  
Płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku  
Jak Krzysztof Kolumb uciekając od nawyków

Płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku, płynę jak na Atlantyku  
Jak Krzysztof Kolumb uciekając od nawyków